

Sygn. akt VIII Gz 20/18

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SR del. Rafał Lila

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2018 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w S.

przeciwko J. M.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie III. wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 8 września 2017 r., sygn. akt X GC 1714/16

postanawia:

I. oddalić zażalenie,

II. zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 225 zł (dwustu dwudziestu pięciu złotych) tytułem kosztów postępowania.

SSO Agnieszka Kądziołka SSO Piotr Sałamaj SSR del. Rafał Lila

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 września 2017 r. (sygn. akt X GC 1714/16) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uchylił w całości wyrok zaoczny z 12 kwietnia 2017 r. (punkt I. sentencji), umorzył postępowanie w sprawie (punkt II.) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.817 zł tytułem kosztów procesu (punkt III.).

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wyjaśnił, że zostało ono oparte na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 202 § 2 k.p.c. (zapewne omyłkowo Sąd wskazał art. 202 § 2 zamiast art. 203 § 2 k.p.c.). Powódka cofnęła pozew i nie zdołała wykazać, aby zachodziły okoliczności ku odstąpieniu od zasady odpowiedzialności finansowej za wynik procesu. Tym samym powinna zwrócić koszty procesu stronie pozwanej. Motywem cofnięcia pozwu było powzięcie wiedzy, że pozwana – w okresie powstania zobowiązania spółki (dłużnika powódki) – nie pełniła funkcji członka zarządu. Okoliczność tę mogła ustalić na podstawie akt rejestrowych, a zaniechanie takiej weryfikacji nie świadczy o dochowaniu należytej staranności. Wezwania pozwanej do zapłaty kierowała na nieaktualny adres pozwanej (pозwana została wymeldowana w 2011 r.). Pozwana nie dała powodów do wytoczenia powództwa, co uczyniłaby np. odbierając korespondencję, a następnie nie ustosunkowując się do wezwania do zapłaty. Nie było również podstaw do odstąpienia od obciążenia kosztami postępowania strony przegrywającej na podstawie art. 102 k.p.c. Powódka ani nie wskazała, ani tym bardziej nie wykazała, aby po jej stronie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające zastosowanie

art. 102 k.p.c. Również analiza przebiegu postępowania nie posłużyła ustalaniu tego typu okoliczności. W tych okolicznościach należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.817 zł tytułem kosztów procesu, na którą składały się kwota 4.800 zł tytułem kosztów zastępstwa ustalonego w oparciu o treść § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła powódka, wnosząc o zmianę postanowienia i odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu. Nadto zgłosiła wniosek o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający nieobciążenie jej kosztami procesu. Zarzut ten szeroko argumentowała w uzasadnieniu zażalenia, powołując się m.in. na domniemanie prawdziwości wpisów do KRS.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wywiedzione przez stronę powodową zażalenie koncentrowało się na instytucji odstąpienia od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu, wynikającej z art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zaakcentować należy, że strona powodowa nie negowała dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny, że powódka jest – przez przyzmat art. 98 w zw. z art. 203 § 2 k.p.c. – stroną przegrywającą, czyli obowiązującą do zwrotu drugiej stronie kosztów procesu. Niemniej kwestionowała brak odstąpienia od obciążania jej kosztami procesu, które dopuszczalne – i jej zdaniem uzasadnione – było w świetle art. 102 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że zastosowanie art. 102 k.p.c. należy do sfery dyskrecjonalnej – odstąpienie od obciążania kosztami procesu strony przegrywającej w całości albo części jest kompetencją sądu, co do której ustawodawca pozostawił decyzję o skorzystaniu z niej uznaniu sądu, co wynika z zastosowania w art. 102 k.p.c. czasownika modalnego „może”. Po wtóre, odnotować należy, że skorzystanie przez sąd z kompetencji do odstąpienia od obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu jest limitowane wystąpieniem przypadku „szczególnie uzasadnionego”. Zastosowanie art. 102 k.p.c. jest zatem możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności. O występowaniu takiego szczególnie uzasadnionego przypadku mogą przekonywać okoliczności zarówno związane z przebiegiem procesu (np. uzasadnione przekonanie o zasadności powództwa), jak i leżące na zewnątrz (np. trudna sytuacja życiowa lub majątkowa).

Powódka, motywując wniosek o zastosowanie art. 102 k.p.c., w piśmie procesowym z 31 lipca 2017 r. (k. 96), powoływała się na okoliczność, że pozew wniosła w zaufaniu do treści wpisów ujawnionych w rejestrze spółki będącej jej dłużnikiem, zgodnie z którymi pozwana pełniła funkcję członka zarządu tejże spółki. Wskazała przy tym na domniemanie prawdziwości wpisów, wynikające z art. 17 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 2016, poz. 687; dalej: u.KRS). Zgodnie z art. 17 u.KRS domniemywa się, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe (ust. 1). Jeżeli dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, podmiot ten nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu (ust. 2).

Domniemanie prawdziwości zawarte w art. 17 ust. 1 u.KRS jest domniemaniem prawnym wzruszalnym (art. 234 k.p.c.). Nie sposób przyznać racji powódce, jakoby rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było sprzeczne z istotą zasad funkcjonowania rejestru przedsiębiorców i było wbrew wskazanemu domniemaniu. Istotą domniemania prawdziwości wpisów jest stabilizacja sytuacji prawnej pomiędzy spółką wpisaną do rejestru a osobami trzecimi, dlatego to właśnie spółka – zgodnie z art. 17 ust. 2 u.KRS – nie może zarzucać nieprawdziwości wpisu, jeżeli zaniecha

złożenia wniosku o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. Przykładowo, jeżeli pozwana – nie będąc już członkiem zarządu dłużnej spółki – zawierałaby z powódką umowę, powołując się na umocowanie do reprezentacji na podstawie rejestru, to spółka nie mogłaby zarzucać, że umowa nie została skutecznie zawarta przez spółkę (przez organ upoważniony do jej reprezentacji). Pozwana natomiast ma możliwość obalenia powyższego domniemania, bowiem jako były członek zarządu nie posiadała legitymacji do zgłoszenia wniosku rejestrowego w imieniu dłużnej spółki. Nie ma podstaw do zaaprobowania forsowanego przez powódkę poglądu, jakoby pozwana – pomimo odwołania z funkcji członka zarządu – miała obowiązek podejmować jakiegokolwiek czynności zmierzające do jej wykreślenia z rejestru jako członka zarządu dłużnej spółki. Takiego obowiązku nie sposób wywieść z żadnego przepisu prawa. Obowiązek zgłoszenia wniosku o zmianę wpisu (wykreślenie pozwanej jako członka zarządu) spoczywał na dłużnej spółce (art. 47 ust. 1 u. KRS).

Argumentacja powódki, jakoby zapoznanie się z aktami rejestrowymi dłużnej spółki przed 26 lutego 2016 r. (data wykreślenia pozwanej jako członka zarządu) nie gwarantowałyby ustalenia, że pozwana nie jest członkiem zarządu spółki, nie jest uzasadnione. Powódka powzięłaby taką wiedzę na podstawie znajdującego się w aktach rejestrowych wniosku rejestrowego oraz załączonej uchwały z 19 września 2013 r. Zaznaczyć należy, że powódka nie wykazała, aby przed wniesieniem pozwu wniosek nie wpłynął, a w aktach rejestrowych nie znajdowała się uchwała, na podstawie której pozwana przestała pełnić funkcję członka zarządu spółki. Słusznie Sąd pierwszej instancji ocenił, że powódka nie zachowała należytej staranności. Mając bowiem na względzie, że zgodnie z art. 17 ust. 2 u. KRS pozwana może obalić domniemanie prawdziwości wpisu do rejestru, rozsądnie oceniając powinna była – przed wniesieniem pozwu – zapoznać się z aktami rejestrowymi dłużnej spółki, czego – co bezsporne – nie uczyniła, a miała do tego prawo, które jest jednym z elementów zasady jawności rejestru (art. 10 u. KRS). Zapoznanie się z aktami rejestrowymi było tym bardziej uzasadnione, że kierowane przez powódkę wezwania do zapłaty pozostawały bez odpowiedzi pozwanej. Zasadne było powzięcie wątpliwości, czy rzeczywiście pozwana pozostaje członkiem zarządu dłużnej spółki.

Nie okazało się również zasadne twierdzenie powódki, jakoby Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że pozwana wymeldowała się z adresu przy ul. (...) w S. w 2011 r. Pozwana została wymeldowana z ww. adresu jeszcze w 2011 r. (k. 33). Przedłożony do zażalenia dokument – wzór podpisu (k. 120) nie dowodzi, że adres pozostawał adresem zameldowania pozwanej. Jak wynika z odpowiedzi na zażalenie pozwana w 2012 r. pod tym adresem zamieszkiwała i twierdzenie pozwanej jest zgodne z treścią powyższego dokumentu, który wskazuje „zamieszkała: (...)-(...) S., ul. (...)”. Przypomnieć należy, że miejsce zameldowania i miejsce zamieszkania nie są pojęciami tożsamymi – miejsce zamieszkania podlega ocenie na gruncie art. 25 k.c., podczas gdy kwestią zameldowania zajmują się regulacje z zakresu prawa administracyjnego. Pozwana, jak wyjaśniła, zmieniła miejsce zamieszkania i w czasie, gdy powódka kierowała do niej wezwania do zapłaty, adres ten nie był jej adresem zamieszkania. Zgodzić się należy również z pozwaną, że po odwołaniu z funkcji członka zarządu nie miała obowiązku zgłaszania do sądu rejestrowego zmiany swoich danych.

Mając powyższe na względzie ocenić należało, że powódka nie zdołała wykazać, aby zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, przemawiające za odstąpieniem od obciążenia jej kosztami procesu. Zażalenie należało w konsekwencji oddalić na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 k.p.c., przyjmując, że powódka w niniejszej sprawie przegrała w całości i obowiązana jest do zwrotu pozwanej kosztów postępowania – kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 225 zł, zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Agnieszka Kądziołka SSO Piotr Sałamaj SSR del. Rafał Lila